

## Wzory kultury – Ruth Benedict

Zwyczaj nie uchodził na ogół za przedmiot o istotnym znaczeniu. Tylko wewnętrzna praca naszych mózgów wydaje nam się godna badania, natomiast zwyczaj to, zgodnie z naszym przekonaniem, tylko najpospolitsza forma zachowania. W rzeczywistości jest wręcz odwrotnie.

Ruth Benedict

„Wzory kultury”

rok wydania: 2019

przeł. Jerzy Prokopiuk

wydawnictwo Aletheia

Antropologia to nauka o ludziach żyjących w społeczeństwie. Skupia uwagę na tych cechach fizycznych i technikach wytwórczych, na tych konwencjach i wartościach, które odróżniają daną społeczność od wszystkich innych, mających różne od niej tradycje.

Cechą wyróżniającą antropologię spośród innych nauk społecznych jest to, że bierze ona za przedmiot gruntownych studiów społeczeństwa inne niż nasze. Dla jej celów są jednakowo ważne wszystkie społeczne zasady małżeństwa i rozmnażania się, nawet jeśli dotyczą one np. Dajaków nadmorskich, których społeczeństwo nie miało historycznych powiązań z naszą cywilizacją. Dla antropologa nasze zwyczaje i np. zwyczaje jakiegoś plemienia z Nowej Gwinei stanowią dwa możliwe schematy społeczne dotyczące jednego

wspólnego problemu, a jako antropolog powinien on unikać deprecjonowania jednego na korzyść drugiego. Antropolog interesuje się zachowaniem ludzkim, ale nie takim, jakie ukształtowała nasza tradycja, lecz ukształtowanym przez wszelką tradycję. Interesuje się szeroką gamą zwyczajów, które znaleźć można w różnych kulturach, a jego zadaniem jest zrozumienie, jak kultury te zmieniają się i różnicują, w jak różnorodnych formach się wyrażają i w jaki sposób zwyczaje danego ludu funkcjonują w życiu poszczególnych, składających się nań jednostek.

Otóż zwyczaj nie uchodził na ogół za przedmiot o istotnym znaczeniu. Tylko wewnętrzna praca naszych mózgów wydaje nam się godna badania, natomiast zwyczaj to, zgodnie z naszym przekonaniem, tylko najpospolitsza forma zachowania. W rzeczywistości jest wręcz odwrotnie. Tradycyjny zwyczaj rozpatrywany w perspektywie całego świata stanowi masę aktów zachowania bardziej zadziwiających od tego, co pojedyncza osoba może kiedykolwiek wyprodukować w indywidualnym działaniu, jakkolwiek byłoby ono dziwaczne. Ale to jest raczej banalny aspekt sprawy. Faktem o pierwszorzędym znaczeniu jest przemożna rola, jaką zwyczaj odgrywa w doświadczeniu i przekonaniach, oraz ogromna różnorodność jego przejawów.

Żaden człowiek nie patrzy nigdy na świat absolutnie czystym wzrokiem. Odbiera go za pośrednictwem określonego zespołu zwyczajów, instytucji i sposobów myślenia. Nawet w dociekaniach filozoficznych nie potrafi wyjść poza te stereotypy; jego pojęcia prawdy i fałszu będą się ciągle wiązały z jego określonymi tradycyjnymi zwyczajami. John Dewey twierdził, że rola zwyczaju w kształtowaniu zachowania się jednostki pozostaje do wpływu tej jednostki na tradycyjny zwyczaj w takim samym stosunku, jaki zachodzi między pełnym słownictwem jej mowy ojczystej a tymi słowami z jej dziecięcego języka, które weszły do słownika jej rodziny. Kiedy bada się gruntownie systemy społeczne, które miały możliwość rozwinąć się

autonomicznie, ta przerośnia zamienia się w dokładną i rzeczową obserwację. Historia życia każdej jednostki jest przede wszystkim procesem przystosowywania się do wzorów i zasad przekazanych przez tradycję społeczności, w której ona żyje. Zwyczaje społeczeństwa kształtują doświadczenia i zachowania jednostki od chwili narodzin. Zanim nauczy się mówić, jest już małym tworem swojej kultury, a zanim dorośnie i stanie się zdolna do brania udziału w jej działalności, zwyczaje właściwe tej kulturze będą już jej zwyczajami, wierzenia jej wierzeniami, trudności nie do pokonania jej trudnościami. Każde dziecko urodzone w danej grupie społecznej dzieli z nią to wszystko, ale żadne urodzone w społeczeństwie z innej części świata nie zdoła nigdy uzyskać nawet tysięcznej tego części. Nie istnieje problem społeczny, którego zrozumienie byłoby obowiązkiem tak ważkim jak obowiązek zrozumienia roli zwyczaju. Póki nie uświadomimy sobie jego praw i odmian, póty fakty najbardziej komplikujące życie ludzi pozostaną niezrozumiałe.

Badanie zwyczaju może przynieść korzyści tylko w wypadku przyjęcia pewnych tez wstępnych, których część była dotąd przedmiotem gwałtownych sprzeciwów. Przede wszystkim każde badanie naukowe wymaga, by nie traktować w sposób uprzywilejowany tego czy innego elementu spośród tych, które badanie bierze pod uwagę. We wszystkich mniej spornych dziedzinach, takich jak badanie kaktusów czy termitów lub natury mgławic, konieczną metodą badania jest zebranie i uporządkowanie odpowiedniego materiału i zwrócenie uwagi na wszelkie możliwe odmiany form i kombinacji. W ten sposób dowiadujemy się wszystkiego, co nauka ustala – na przykład o prawach astronomii czy zwyczajach żyjących społecznie owadów. Jedynie nauki społeczne, badając człowieka, ograniczyły się do badania jednej odmiany lokalnej, kultury zachodniej.

Jest to fragment książki „Wzory kultury”, która ukazała się nakładem wydawnictwa Aletheia